GODZIENNA

Ner 89. ROK 1833. ŚRODA 3 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Za donie:od wier: gr: 15

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0 ° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° Ω,	Therm:	Hogro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 2, 936	÷ 4,6	-- 1,5	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz.
1. 12	„ 2, 964	8,7	----	Pł. zachodni słaby	Chmury	
3	„ 3, 235	8,8	----	„ wicher	Pochmurno	Deszcz.
9	„ 4, 028	† 3,1	----	„ słaby	Pogoda z chmurami	

Część Urzędowa.

W skutek uchwały Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa d. 28 lutego r. b. do Nr. 452 zapadłey ruchomości po zeyściu Zofii Radwańskiey pozostałe to jest: pościel, suknie i stolarszczyzna sprzedawane będą przez licytacyą za gotową srebrną monetę, d. 9 kwietnia r. b. od godziny 9 rano w domu pod L, 276 przy ulicy Gołębiey w Krakowie.

Kraków dnia 1 kwietnia 1833 roku.
J. Szpor Notar.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

Dnia 1 2 Kwie- 1833 roku.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	14	—	12	15	11	20	7	—
— Żyta..........	7	24	7	15	6	15	6	—
— Jęczmie:....	7	—	6	12	6	—	5	—
— Owsa........	5	—	4	24	4	15	4	12
— Grochu.....	7	—	6	15	6	12	6	—
— Jagieł.......	30	—	28	—	26	—	24	—
— Rzepaku...	—	—	20	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.
Peszke. Kasprzycki. W.G.M. *Gołębiowski.* K. T.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 27 Marca.

PRZEPIS POSTĘPOWANIA PRZY WYDANIU KUPONÓW *na następne lat siedm* $18\frac{33}{40}$.
(Dokończenie.)

V. Kontrolla powyższych czynności.

A. Kontrolle Dyrekcyi Główney.

28. W Wydziale Kassowym przy dyrekcyi Główney, na wydane Kupony, utrzymane będą dwie kontrolle, Ogólna i Szczególna.

29. Kontrolla Ogólna, w którey nie numera wydanych Kuponów, lecz tylko liczba ich sztuk, zapisywaną będzie, obeymować ma według dołączonego schematu pod literą *b* następujące rubryki.

a) Numer Dziennika Głównego, na deklaracyi zamieszczony.

b) Numer bieżący Kontrolli, kłaść się mający dopiero po sprawdzeniu Listów z grzbietami.

c) Wymienienie deklarującego, i odbierającego Kupony, gdyby nie byli jednaż, i tąż samą osobą.

d) Wyszczególnienie liczbą sztuk Listów Zastawnych na kolory i litery, z bezpośrednich podań, a tylko na litery i sztuki z podań bezpośrednich.

e) Datę odesłania listów z Kuponami, i deklaracyi do Dyrekcyi Szczegółowéy.

f) Datę zwrotu deklaracyi wraz z pokwitowaniem;

g) i rubrykę na ogół, przez kolory, litery i sztuki Listów Zastawnych.

Kontrolla ta ma bydź latusowaną codziennie, przez wszystkie rubryki zasumowaną, i cyfrowaną przez Radcę mającego nadzór nad Wydziałem Kassowym.

Według rezultatu rubryki *f* co 10 dni excytowane będą Dyrekcye Szczegółowe, o zwrot deklaracyi z pokwitowaniami.

30. Kontrolla Szczególna wydanych Kuponów, według załączonego schematu lit: *c*, obeymować ma szczególne numera wszystkich Listów Zastawnych, w kolei przyjętéy, obok czego będą trzy rubryki przedstawiające trzy zmiany Kuponów, zapisywać się będzie, odwołanie się do numeru Kontrolli ogólnéy, który to ostatni numer, jest zarazem numerem pokwitowania z odbiorn respective Kuponów.

B. Kontrolla po Dyrekcyach Szczegółowych.

31. W Dyrekcyach Szczegółowych ma bydź utrzymywaną całéy téy czynności osobna Kontrolla według dołączonego Schematu litera *d*, obeymująca rybryki:

a) Numer bieżący, którym deklaracya oznaczona.

b) Nazwisko podającego.

c) Litery i numera złożonych przy deklaracyi Listów Zastawnych.

d) Datę wydanego świadectwa.

e) Datę i numer rapportu, przy którym złożone Listy Zastawne do Dyrekcyi Głównéy odesłane zostały.

f) Datę powrotu z Dyrekcyi Głównéy.

g) Datę wydania Listów i Kuponów interessantowi i pokwitowania przez interessanta.

h) Datę odesłania tegoż pokwitowania do Dyrekcyi Głównéy.

i) Uwagi,—w któréy to rnbryce, należy zanotować wzmiankę o zwróceniu przez interessanta temczasowego świadectwa, i otem jeżeliby w mieyscu Listu Zastawnego, świadectwo zatrzymania w Dyrekcyi Głównéy przysłaném było.

W Warszawie d. 8 stycznia 1833 roku.
Radca Stanu, Prezes: J. *Morawski.*
Pisarz Dyrekcyi Głównéy: *Drewnowski.*

FRANCYA

Paryż 20 *Marca.*

Towarzystwo pod imieniem «*Pomóż sam sobie to ci i niebo dopomoże*» z powodu processu Bergerona, wydało *Przegląd polityczny* w którym wylicza wszystkie adressa powinszowania, które z departamentów nadesłane były królowi z powodu spełzłego zamachu przeciw Osobie jego. Z dołączonych uwag statystycznych okazuje się, że z 86 departamentów, pięć nienadesłało żadnego adressu, (kto ma za sobą 81, to fraszki o 5.) jako to: Aude, Aveyron, Corréze Rhonre i Vandée. Z 40,000 rad municypalnych, które Francya liczy, przesłało tylko 540, (bo też małe miasteczka nigdy adressów nieposyłają, lecz ogólnie do całego zaciągają się departamentu;) a na 10,000, legii batalionów, lub kompanii gwardyi narodowych, tylko 210 (rozumie się legii a te stanowią całą gwardyą,) nadesłały adressa powinszowania.

Związek republikański tak zwanych obrońców praw człowieka, dał wielki bal w Foxalu, na którym 3000 było zebranych.

Kuryer francuzki, podaje obecny stan długu Francyi w summie 4,423,378,700 fr.

NIEMCY

Frankfort nad Menem 17 *marca.*

Wostatnich ośmiu dniach papiery znacznie poszły w górę. Pomyślne wiadomości z Amsterdamu, Wiednia i Berlina, sprawiły spieszne i trwałe polepszenie. Papiery austryackie hollenderskie i prusk e były poszukiwane i codziennie w wyższey cenie płacone; wiele domów handlowych tuteyszych, chwyciło się żywo ich kupna, ztąd inni spekulanci nabrali ochoty i odwagi. Nadto z zagranicy ponadsełano liczne kommissa dla kupna papierów austryackich, hollenderskich i pruskich.

PORTUGALIA.

Lizbona 26 *Lutego.*

Wczoray otrzymaliśmy tu wiadomości z Porto, po dzień 21. b. m. Miasto to, od trzech tygodni wystawione było na ustawiczne wichry, mające ścisły związek z morzem. Wielka ludność i mocne jey potrzeby, doznawały już w tym dniu niedostatku wszystkiey świeżey żywności. W dniu 20 uciszenie się wiatru dozwoliło wylądować transport no-

wych rekrutów i świéżey mąki. 30 do 40 okrętow przewozowych z rekrutami, żywnością i amunicyą krążyły w bliskości Vigo przy wyspach bajońskich i na wysoczyznach Porto, w oczekiwaniu pomyślnieyszego wiatru, dla możności wylądowania. Admirał Sartoriusz znaydował się podobnież w Vigo. Jeżeli będziemy mieli wiosnę taką jak była w roku 1819, to jest siedm tygodni burzliwych, jak jest do tego podobieństwo, to bardzo trudne będzie położenie D. Pedra w Porto.

Choroby znacznie się tam zmnieyszają, na pieniędzach i męztwie niezbywa stronnikom D. Pedra, woysko i urzędnicy regularnie są płatni.

Tuteysza gazeta dworska, zawiera następującą urzędową wiadomość: »Don Luiz Fernando de Cordova, opuścił dnia 10 b. m. Lizbonę, gdzie na kilka dni pierwey przybył z Madrytu, i dnia 14 stanął w Braga. Jego Królewska Mość Don Miguel, posłał naprzeciw niemu swojego adjutanta Conde do Cortaxo, na kilka mil przed miasto dla przyjęcia onegoż, a w dniu 15 miał honor bydź do JKMości przypuszczonym na audencyą, podczas którey złożył list wierzytelny, jako nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister Króla JMci katolickiego. Wczoray odebrał rząd wiadomości z Braga po dzień 22 b. m. wedle których Król i Infantki znaydują się tam w naylepszym stanie zdrowia. W dnia 15, 17, i 18. konie ammunicye i mundury, tudzież inne zapasy żywności przesłane zostały dla woyska z Koimbry do Valongo.

Wiadomości od woyska, umieszczone są tą razą tylko z prywatnych listów, i w bardzo smutnych kolorach malują stan woysk Don Pedra w Porto. — Wielki niedostatek żywności i jakaś zaraźliwa panuje tam choroba, która bardzo wielu mieszkańców i żołnierzy codziennie sprząta. Podług doniesień z Valongo pod dniem 17 b. m. tak cudzoziemcy jak portugalczykowie, uchodzą ciągle z woysk Don Pedra, i nieufność do cudzoziemców w woysku powstańców jest tak wielka, że z San Jago da Foz oddaleni i przez Portugalczyków zastąpieni bydź musieli. Znakomitość Solignaca, bardzo wiele straciła na potyczce 24 stycznia. Woysko znaydowało się w stanie wielkiey bezkarności, zkąd wielki nieład przewidywano na przyszłość; przez zamknięcie uyścia rzeki Duero, i coraz bliższy postęp woysk królewskich, powstańcy zostają coraz bardziey ściśnieni. Druga dywizya naszey armii, pod zasłoną swoich bateryi postępuje naprzód, i coraz bardziey krytycznym czyni stan oblężonych.

MULTANY i WOŁOSZCZYZNA.

Jassy 18 *Lutego*.— Gazeta powszechna pisze: »Woyska rossyjskie, które od zeszłego roku stoją w tych prowincyach, nie pomnożyły swych pułków ani o jednego człowieka, i owszem w niektórych pułkach nastąpiło zmnieyszenie. Od czasu przybycia jenerała Kisselewa do Jass, który ciągle mieszkał w Bukareście, pracują czynnie nad polityczną organizacyą naszego xięstwa. Plan rzeczoney organizacyi tych xięstw przesłany został z Petersburga do konstantynopola, dla załatwienia przez Portę. Jeżeli się to stanie, i jeżeli Porta zapłaci Kontrybucyę Rossyi, w ówczas przystąpi się niezwłocznie do mianowania hospodara.

TURCYA.

Konstantynopol 27 *Lutego*.

W prywatnym liście z powyższey stolicy wyrażono: »Udzielone w moim liście z. m. wiadomości zupełnie się potwierdzają. Egipcyanie rzeczywiście posunęli się na wszystkich punktach, lecz niewiedziano, iż to jedynie stało się w skutek braku żywności i uznaney przez ich wodza potrzeby, zmienienia dislokacyi woyska. Z tey przyczyny oddział jeden stojący tylko o dzień pochodu od Smyrny, zajął istotnie to miasto, z tem wszystkiem cel tych poruszeń nie uczynił wielkiego wrażenia, ponieważ każdy to uznaje, że woysku, które jest dość liczne, a wtak małey rozległości długo stoi, związki z morzem dla łatwieyszego sprowadzenia różnych zapasów, stały się prawie niezbędnemi. Równie potwierdziły się moje doniesienia, o postanowieniu sułtana, mianowania innego wielkiego wezyra; wybór padł na pewnego Rauf paszę. O postępie układów głoszą tylko że Mehemed Ali podaje między innemi za warunek, przymierze zaczepne i odporne, do którego chciałby także Persyą nakłonić.»

Oprócz tego późnieysze listy z Konstantynopola z d. 27 zawierają następujące wiadomości: »Mówią tu, że flotta rossyjska na

kanale Konstantynopolskim otrzymała znaczne posiłki. Admirał Roussin zapewnił sułtana iż skoro tenże przyjmie jego rady, Mehemed Ali okaże się niewątpliwie gotowym do zawarcia pokoju, na podstawie jak naydogodnieyszych przyzwoleń dla sułtana. Skoro więc poseł francuzki podpisał projekt do traktatu w imieniu Mehomeda Alego ułożony, i gdy także internuncyusz anstryacki poparł zdanie Francyi i Anglii, nczynił sułtan zadosyć żądaniom posła francuzkiego. Czyli tenże zoapatrzony jest pełnomocnictwem, także od Mehemeda Alego, biorąc na siebie tak wielką odpowiedzialność, o tem wiele tu rozprawiają, lecz zawsze możemy się z teraźnieyszego postępowania Francyi przekonać, jak nader wielki wpływ wywiera ten gabinet w Egipcie.

CHINY.

Dziennik *Chinese Repository*, donosi następujące szczegóły o powstaniu w Chinach, wyjęte z rapportu P. Tuyuen: »Powstanie na granicach prowincyi Kwantunga, Kwang-si i Hu-nam, które zwróciło powszechną uwagę, wybuchnęło dnia 5 lutego 1832 r. Naczelnicy rokoszanów zwani Jaoujin, są prawie wszyscy z Lin-han, na południowo zachodniey stronie Kwang-tang. Podług historyków chińskich, pochodzą od człowieka nazwanego Iwan-ku. Kto on był, i w którym czasie żył jest wątpliwem, lecz to pewna że Jaou-jini nayprzód się ukazali w Hutwang i Jan-nan, a z tamtąd przybyli do Kwang-si, gdzie się usadowili. Podczas rządu Kaoutsunga, zostali niektórzy z owego pokolenia przywiezieni jako jeńcy do Lin-chow, i używani do karzowania niektórych znacznych przestrzeni ziemi w górach. Gdy poźniey znacznie się rozmnożyli, podzielili się na 8 pokoleń, a chociaż się później znowu rozdzielili, nayprzód na 24 a potem na 50 pokoleń, jednak utrzymały się nazwiska pierwszych 8 głównych. Jaou-jin mają włosy u gory związane w pukiel; kobiety ich noszą włosy prosto w górę i smarują żółtym woskiem, tak, że nabierają zupełnie postać biretu. Młodzieńcy i panny, zwykle wzajemnie coś sobie śpiewają, i wybierają tych na małżonków, których śpiew naylepiey im się podoba. Z natury narod ten jest okrutny i dziki. — Znaydują przyjemności w kłótniach i morderstwach, lecz dotrzymują danego słowa i lękają się bogów i diabłów. Mogą cierpliwie znosić głód i pragnienie, i walczą w bitwie z wielką wytrwałością. Broń ich składa się z długich mieczów, które noszą na lewem ramieniu; na prawem wisi wielki łuk, a w ręku trzymają lancę. W nayniebezpieczniejszych mieyscach w dzierają się na góry z nadzwyczajną zręcznością i odwagą. Gdy w bitwie strzelają z łuku, trzymają pałasze w ustach. Gdy są mocno uciśnieni, tak, że nie mogą używać ani łuku ani lancy, rzucają takowe, i mieczem mężnie się opierają. Jak tylko dzieci chodzić umieją, przypalają im podeszwy gorącem żelazem, dla uczynienia ie nieczułemi na kamienie, kolce i ciernie. Nazwisko ich Jaoun-jin (dzikie zwierze) pochodzi z tąd, że biegają jak dzikie zwierzęta, bez żadnego porządku. Tu-guen podaje za naczelnika powstańców Chaou-king-lunga, to jest Chasu, złoty smok; przydomek ten został odtąd przyjęty za tytuł królewski przez dowódcę powstańców. Niektórzy jeńcy wojenni przypisują mu władzę, że może za pomocą swego miecza, robić różne cuda: wziąść w usta wodę, a wypluć ogień, ludzi zamieniać w zwierzęta i t. d. Chaou nosi żółty kaftan i błyszczący żupan, na którym są wyszyte wyrazy: *King-lung-wang* (złoty król smoków.) Inni dowódzcy powstańców, są także ćwiczeni w sztukach czartowskich.« — Przy tem mieyscu rapportu, dopisał Cesarz własnoręcznie następującą uwagę: — »*Sztuki czartowskie*, są wyrazy które niepowinny mieć mieysca w rapporcie do mnie pisanym.» — Powstańcy ponieśli dwie klęski i schronili się prędko w góry; przypisano to bojazni: lecz ich prędki powrót i odważnieysza jeszcze napaść, przekonały o mylności tego zdania.

Doniesienie.